

Premier J. Cyrankiewicz uda się z oficjalną wizytą do Austrii

WARSZAWA (PAP) Na zaproszenie kanclerza związkowego Republiki Austrii dra Josefa KLAUSA, w dniu 20 września br. uda się do Austrii z wizytą oficjalną prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Józef CYRANKIEWICZ.

Krakowskie »Dni Chłodnictwa« Dzisiaj w auli UJ rozpoczyna obrady VII Komisja MICH

(Inf. wł.) Nie ma obecnie dziedziny gospodarki, w której chłodnictwo nie znalazłoby wszechstronnego zastosowania. Zabezpieczenie chłodnicze niezbędne jest w procesach technologicznych szeregu przemysłów. Chemia, górnictwo, budownictwo okrętowe, a przede wszystkim przemysł spożywczy i handel — zawiadczają dzisiaj procesom chłodniczym wszechstronnie i rozwijają i coraz to nowe osiągnięcia. Polska, chociaż jest członkiem Międzynarodowego Instytutu Chłodnictwa od 1920 roku, notuje znaczne osiągnięcia w tej dziedzinie dopiero od roku 1961, kiedy to uwidoczniły się efekty działalności Zespołu do Spraw Chłodnictwa powołanego rok wcześniej zarządzeniem Rady Ministrów.

Po raz pierwszy też zorganizowane zostało w naszym kraju posiedzenie VII Komisji Międzynarodowego Instytutu Chłodnictwa. Obrady specjalistów z dziedziny chłodnictwa reprezentujących 20 państw rozpoczynają się dzisiaj w Krakowie, w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego.

O osiągnięciach polskiego chłodnictwa, o jego najbliższych planach związanych nierozdzielnie z problematyką rozpoczynających się w naszym mieście obrad — poinformowali dziennikarzy na wczorajszej konferencji prasowej — przewodniczący Zespołu do Spraw Chłodnictwa, wiceminister przemysłu spożywczego i skupu dr St. Lindberg oraz przewodniczący Komisji Organizacyjnej posiedzenia mgr W. Zambrzycki z Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Program posiedzenia, które trwać będzie do 25 bm., przewiduje

W czasie kilkunastu dni gwałtownych rozruchów w Los Angeles zniszczonych zostało wiele sklepów, restauracji i warsztatów. Towarzystwa ubezpieczeniowe zapowiedziały, że nie będą wypłacały odszkodowań za zniszczone mienie, gdyż w polisach znajduje się klauzula, przewidująca, iż odszkodowanie nie przysługuje — gdy straty zostały spowodowane przez powstanie. Termin „powstanie” był użyty dla określenia rozruchów przez władze stanu Kalifornia. Na zdjęciu: murzyński frzyjer A. Z. Smith, z dzielnicy Watts w Los Angeles, pokazuje dziennikarzom swój zdemolowany zakład fryzjerski.

CAF — Photofax



Gazeta Krakowska

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
Kraków, piątek
20 sierpnia 1965 r.
Rok XVII
Cena 50 gr
Nr 197 (5444)
Wyd. A

Wyrok w procesie oprawców oświęcimskich

- Najwyższy wymiar kary tylko dla 6 oskarżonych
- Adiutant Hoessa skazany na 14 lat więzienia

(Korespondencja z Frankfurtu n/Menam)

Sąd przysięgłych we Frankfurcie nad Menem wydał w czwartek po dwudziestu miesięcznym procesie, wyrok w sprawie 20-tu oskarżonych — oprawców z Oświęcimia. Sześciu oskarżonych skazano na karę dożywotniego więzienia. Jedenastu otrzymało kary więzienia od trzech lat i trzech miesięcy

do 14-tu lat. Trzech zostało uniewinnionych. Prokurator żądał 16-tu wyroków dożywotniego więzienia, dwóch wyroków po 12 lat więzienia i w dwóch wypadkach uniewinnienia. Punktualnie o godz. 8.30 w sali wypełnionej po brzegi publicznością i korespondentami z całego świata przewodniczący sądu przysięgłych Hoffmeier odczytał wyrok. Na karę dożywotniego więzienia skazani zostali: gestapowiec obozowy Boger, zwany przez więźniów „Boger-śmierć”, raportfuehrer Kaduk, lagerfuehrer Hoffmann, sanitariusz Klehr, blockfuehrer Baretzki i kapo Bednarek. Główny oskarżony, były adiutant komendanta obozu Hoessa, Robert Mulka skazany został na 14 lat więzienia. Adiutant komendanta obozu Baera Karl Hoeker na 7 lat więzienia. Apektor obozowy dr Capelus na 9 lat więzienia. Lekarz obozowy dr Lucas na 3 lata i 3 miesiące więzienia. Dentysta obozowy dr Frank na 7 lat więzienia. Dozorca bloku XI, zwanego blokiem śmierci, Schlage na 6 lat więzienia. Gestapowiec obozowy: Dylewski na 5 lat, Broad na 4 lata więzienia, a Hans Stark, który w czasie popełnienia zbrodni był niepełnoletni i który jako jedyny wyraził skruchę i przyznał się do winy, na 10 lat kary dożywotniej. Sanitariusz: Scherpe na 4 lata i 6 miesięcy, Hantl na 3 lata i 6 miesięcy; Hantlowi zaliczono na poczet kary areszt siedlczy i uznano karę za odbytą. Sąd zwolnił od kary zgodnie z propozycją oskarżycieli oskarżonych Breitwiesera i Schoberta. Ponadto w braku dostatecznych dowodów winy — dentysty obozowego Willi Schatz, który do końca procesu zeznawał z wolnej stopy.

Sędzia Hoffmeier oświadczył, że wstępnie do uzasadnienia wyroku, że „nie można obliczać ile kary wypada na poszczególną zbrodnię, za każdy mord czy udział w mordzie, gdyż nawet skazanie wszystkich oskarżonych na dożywocie nie byłoby również karą na miarę zbrodni. Życie ludzkie jest na to zbyt krótkie”. Hoffmeier oświadczył, że sąd nie był powołany ani do oceny hitlerowskiej przeszłości ani do ustalenia winy moralnej czy politycznej. Przedmiotem rozprawy były wyłącznie czyny kryminalne i konkretna indywidualna wina poszczególnych oskarżonych. Nie był to także proces pokazowy. Sędzia starał się wybielić narody niemieckie, który rzekomo gdyby wiedział o tych zbrodniach to by je pokrzyżował. Sąd odrzucił też jakoby oskarżenia były tylko małymi piórkami. Bez ich udziału plany zbrodni opracowywane za biurka nie byłyby zrealizowane. Oskarżeni zdawali sobie sprawę ze zbrodniczości wykonywanych rozkazów; sądził tylko, że żaden prokurator nie wniesie przeciwko nim oskarżenia. Ich zbrodnie nie mogą być nieukarane tylko dlatego, że wypełniali oni tylko zbrodnicze rozkazy lu-

OBIEKTYWEM PRZEZ ŚWIAT
RUMUNIA
Fragment hall montażowej w fabryce samochodów ciężarowych w miejscowości Brasow. CAF

Lot »Gemini-5« — odroczony

NOWY JORK (PAP) Z powodu usterek technicznych i niesprzyjającej pogody wystrzelenie amerykańskiego pojazdu kosmicznego „Gemini-5” zostało odroczone. Na razie nie podano, kiedy podjęta zostanie następna próba wprowadzenia pojazdu na orbitę, ale jeden ze specjalistów amerykańskich oświadczył dziennikarzom, że potrzeba co najmniej 48 godzin, aby ponownie przygotować statek do lotu.

Cz. Domagała i E. Gesing objęli patronat nad Dniami Ziemi Chrzanowskiej

Żywotne problemy pow. Chrzanów

(Inf. wł.) Wczoraj w Chrzanowie obradowało plenium Powiatowego Komitetu FJN, poświęcone omówieniu szeregu zagadnień i problemów regionu chrzanowskiego. W obradach wziął udział m. in. sekretarz KP PZPR tow. Kazimierz Barwacz. Plenium zapoznawało się z realizacją świadczeń na Społeczny Fundusz Budowy Szkół, SFOS oraz realizacją, zaplanowanych na 1965 r. czynów społecznych.

Świadczenia na SFBS i SFOS przebiegają dość dobrze. Nie można tego powiedzieć natomiast o przebiegu czynów społecznych. Na zgłoszonych i zaplanowanych do realizacji w bieżącym roku kilkadziesiąt czynów społecznych o wartości 19 mln zł do chwili obecnej wykonano prace wartości 4,5 mln zł. Najgorzej przebiega budowa wodociągów, dróg oraz urządzeń sportowych. Osobno omówiono zagadnienie budowy domu kultury w Chrzanowie. Inwestycja ta powstaje kosztem ponad 40 mln zł. W bieżącym roku miała być oddana do użytku część klubowa. Niestety z winy wykonawcy KPB Zachód z Krakowa nie nie wskazuje na to, aby zaplanowane pomieszczenia zostały oddane do użytku nawet do końca roku. Plenum postanowiło przedstawić powyższą sprawę władzom wojewódzkim z prośbą o pomoc. Ostatnim punktem obrad było zatwierdzenie programu

Ambasador KRLD w Wielkopolsce

POZNAN (PAP) Z okazji 20-lecia wyzwolenia Korei w czwartek przybył do Poznania ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w Polsce Li Dek Han. W pierwszym dniu pobytu ambasador spotkał się z członkami egzekutywy KW PZPR i był podejmowany obiadem przez przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Poznania Jerzego Kusiaka. W godzinach popołudniowych ambasador odwiedził muzeum w Rogalinie i Kórniku.

Nie tylko długość ale i szerokość

Nowe oznaczanie wielkości obuwia

ŁÓDŹ (PAP) Zgodnie z zapowiedziami przemysłu, niektóre modele obuwia mają być produkowane w dwóch wersjach — na stopy szersze i tejsze. Tak więc obok numeracji określającej długość buta, oddzielnym symbolem ma się oznaczać szerokość, czyli tzw. tęgość. Litera „M” oznaczona będzie 6-buwie szersze, litera „S” tejsze i „N” — najcieńsze. Wraz z dostawami butów o różnej szerokości, powinny pojawić się w sklepach wywieszki, informujące klientów o możliwościach wyboru odpowiednich modeli.

Na straży praw obywateli

(Inf. wł.) Wczoraj w Krakowie odbyło się spotkanie Prokuratury Wojewódzkiej z przedstawicielami prasy, radia i telewizji. Uczestniczyli w nim m. in. prezes Sądu Wojewódzkiego Janina Polony, kier. Wydz. Propagandy KW PZPR Zdzisław Kitliński, przedstawiciel Prokuratury Generalnej. Spotkanie poświęcone było omówieniu wzajemnych zagadnień pracy Prokuratury. Jest ona wielokierunkowa, u podstaw jej leży ochrona obywateli i ich praw. Stąd obok prowadzenia spraw karnych, nadzoru, występowań w wielu sprawach cywilnych, a także szeroka akcja profilaktyczna. Np. w pierwszym półroczu br. odbyły się 242 spotkania prokuratorów ze społeczeństwem. Prokuratura prowadzi też interesujące badania w zakresie przestrze-

»Jesień Tatrzńska« — największą imprezą kulturalną Podhala

W stolicy Tatr trwają przygotowania do największej imprezy kulturalnej Podhala — »Jesieni Tatrzańskiej«, która odbędzie się w tym roku w dniach od 5 do 12 września. Podczas »Jesieni« odbędzie się w Zakopanem, pod protektorem ministra kultury i sztuki Lucjana Motyki, festiwal amatorskich zespołów z wszystkich regionów górskich. Wystąpi także zespół Filharmonii i Teatru Muzycznego z Krakowa, który wystawi balet »Harnasie» Szymanowskiego.

Żniwa na półmetku Nadwyżki mleka Skup żywca — bez zakłóceń

(Inf. wł.) Jak wynika z ostatecznych meldunków z powiatów, tegoroczna akcja żniwna w województwie przekroczyła przysiółkowy półmetek. Większa część zbóż została już skoszona: żyta skoszono przeszło 94 proc., pszenicy ponad 70 proc., w połowie jeźmień, a najmniej owsa. W powiatach północnych i pasie środkowym województwa żniwa podstawowych gatunków zbóż w zasadzie dobiegają końca, natomiast przedłużają się w powiatach półgórskich i górskich. Rolnicy, wykorzystując pogodę, dokonują obecnie intensywnej wózki. Równocześnie ze sprzętem zbóż trwa koszenie kończy, które obrabiali bardzo dobrze. Natomiast omyoty nabiorą rozmach pod koniec bieżącego oraz w następnym tygodniu.

Zmiany w systemie przyjmowania dzieci do przedszkoli

WARSZAWA (PAP) W Ministerstwie Oświaty odbyła się w czwartek konferencja prasowa, na której poinformowano o zmianach w systemie przyjmowania dzieci do przedszkoli. Liczba dzieci w przedszkolach wzrosła w najbliższym roku szkolnym o blisko 25 tys., tj. do ok. 450 tys. Mimo że wydatki z budżetu państwowego na rozwój tego typu placówek wynoszą blisko półtora miliarda złotych rocznie, wzrost liczby miejsc jest za mały w stosunku do potrzeb. Rozwój przedszkoli społecznych (PPD), które częściowo przyuczyniają się do zlagodzenia istniejących trudności, odbywa się bardzo powoli m. in. ze względu na brak odpowiednich lokali. Obecnie istnieje zaledwie 60 takich placówek.

Możliwość pewnej poprawy sytuacji w tej dziedzinie stwarza to, że przedszkola państwowe, którym pozwalają warunki lokalowe, będą mogły obecnie zwiększyć liczbę miejsc przewidzianą budżetem pod warunkiem, że koszt ich zostanie pokryty ze środków pozabudżetowych, tj. przede wszystkim przez rodziców. Z możliwości tych będą mogli skorzystać głównie rodzice lepiej sytuowani.

Warto przypomnieć, że prawie całej koszt utrzymania dziecka w przedszkolu (ok. 640 zł miesięcznie) pokrywany był ze skarbu państwa; rodzice dopłacali minimalnie (najwyższa stawka — 72 zł). Stąd wysuwany wielokrotnie postulat zwiększenia zróżnicowania tych opłat w zależności od wysokości zarobków.

Obecnie opłaty za dodatkowe miejsce będą ustalały właściciele rady narodowe. Wysokość jej może być różnicowana i obejmować jedynie koszt wyżywienia dzieci lub — poza utrzymaniem — także część wydatków związanych z wyposażeniem przedszkoli i opieką wychowawczą. Przy ustalaniu opłaty weźmie się pod uwagę także wysokość zarobków rodziców.

Zwiększenie liczby miejsc oddanych w przedszkolach — jak stwierdzają wytyczne Ministerstwa Oświaty — nie może wpływać na pogorszenie warunków pracy tych placówek, nie może np. spowodować zwiększenia ponad obowiązujące normy liczby dzieci w oddziałach oraz pogorszenie warunków higieniczno-sanitarnych.

UWAGA
Radca prawny »Gazety« nie będzie przyjmował stron od 11 do 20 sierpnia 1965 r. z powodu urlopu.

Życie w Los Angeles stopniowo wraca do normy ale napięcie trwa

NOWY JORK (PAP) Chociaż w zasadzie życie w Los Angeles wraca do normy — napięcie w tym mieście trwa. Po najcięższej w historii kwatery gólną tzw. „czarnych mułmanów”, aresztowano tam 59 osób. W nocy ze środy na czwartek było parę incydentów. W trakcie jednego z nich zastrzelony został Murzyn, którego policja przedstawia jako „strzelca”. W ten sposób ogólna liczba zabitych w tym mieście wzrosła do 35, przewyższając o jedną osobę liczbę tych, którzy zginęli podczas krwawych zapaś na tle rasowym w Detroit w roku 1943. Liczba aresztowanych szacowana jest obecnie aż na cztery tysiące.

W dzielnicy Watts trwają prace porządkowe. Przymocowano m. in. dopływ prądu do większości domów. Otwierane są dalsze sklepy. Prócz policji nad porządek czuwa jeszcze 12 tysięcy żołnierzy Gwardii Narodowej. Od środy bawi w Los Angeles przywódca murzyński dr Martin Luther King. Konferował on m. in. z gubernatorem Brownem. King ma

jak podaje PIHM — w rejonie Islandii i Uralu znajdują się układy niżowe. Poza tym nad niemal całym kontynentem europejskim zalega rozległy układ wyżowy z ośrodkiem nad południowo-wschodnią Polską. W dniu 20 bm. Polska nadal będzie pod wpływem tego wyżu. Przewiduje się zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, tylko na północnym zachodzie przejściowo większe. Temperatura maksymalna od ok. 20 st. na Wybrzeżu do ok. 28 st. miejscami w centrum i na zachodzie kraju. Wiatry w północno-zachodniej części umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich, na pozostałym obszarze słabe, zmienne.



Dokończanie na str. 2

(b) 18 bm. na pokładzie okrętu „Nisarga” 1800 żołnierzy i oficerów armii portugalskiej udalo się do portugalskiej Gwinei. Mają oni przyjąć z pomocą siłom rządowym, walczącym z powstańcami.

Minister stanu w Foreign Office George Thompson odwiedził w dniach od 25 sierpnia do 8 września Liban, Syrie, Jordanię i Iran, a w dniach od 24 do 30 września Zjednoczoną Republikę Arabską i Arabię Saudyjską.

W stolicy Nigerii — Lagos rozpoczęło się seminarium krajów afrykańskich na temat kontroli handlu narkotykami.

Delegacja sudańska z premierem Mohammedem Mahdubem na czele uda się 26 września do Kalru. Następnie odwiedzi inne kraje arabskie, aby przedstawić ich rządowi sytuację w południowym Sudanie.

Prezydent Konga (Brazzaville) A. Massamba złożył 19 sierpnia wizytę przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginowi i odbył z nim rozmowę.

Z Kuala Lumpur donoszą, że 3 sultanów malajskich wybrało nowego króla Federacji Malajji. Konstytucyjnym monarchą federacji na okres 5 lat został sultan Ismail Nasruddin Shah, władca państwa Trengganu.

W czwartek w Olsztynie oddana została do użytku nowa fabryka mustardy i octu. Będzie ona wytwarzała rocznie 2,5 mln l octu i 300 ton mustardy.

Ostatnio opuścił Stocznice im. Komuny Paryskiej w Gdyni trawler rybacki „Picardie Bretagne” — zbudowany przez gdynińskich stoczników dla armatora francuskiego. Jest to już trzeci trawler przeznaczony dla Francji. Następne cztery jednostki tego typu znajdują się w budowie.

Ponad 80 tys. młodzieży będzie mogło rozpocząć w tym roku naukę w pierwszych klasach ok. 250 techników rolniczych, ponad 200 zasadniczych szkół rolniczych i w przeszło 3 tys. szkół przysposobienia rolniczego. Jest to o ponad 10 tys. więcej niż przed rokiem.

W centralnym Biurze Konstrukcji Okrętowych nr 1 w Gdańsku opracowano projekt uniwersalnego drobnicowca. Konstruktorami nowego typu statku handlowego są inż. Ryszard Kamiński i inż. Jerzy Polubiński.



WYBRALISMY DLA WAS

NIE ZDRADZĘ BB

Odetta Berroyer, która od 11 lat opiekuje się ciałą Brigitte Bardot, odrzuciła niedawno ofertę 500 tysięcy franków, które proponował jej jeden z paryskich wydawców za opublikowanie jej pamiętników, „Nigdy nie zdradzę Brigitte” oświadczyła p. Berroyer.

REKORD ŚWIATA

Australijski Dzień Blandy pobili w tych dniach swój rekord przebiegnięcia na szczytu masztu. Blandy przedzielił na specjalnej platformie 16-metrowego masztu w sztokholmskim parku „Tivoli” 124 dni. Zamierzał tam przebywać do 15 września. Jednak na zażalenie lekarzy, zdecydował się zejść wcześniej. Niestety nie mógł tego już uczynić o własnych siłach. Dzięki temu wyczynowi rekordzista wygrał 10 tys. dolarów.

KLUB BYŁYCH ALKOHOOLIKÓW

Na apel budapeszteńskiego komitetu przeciwalkoholowego oraz krajowego Instytutu chorób nerwowych w siedzibie Węgierskiego Czerwonego Krzyża zebrało się przed kilku dniami przy lemoniadzie i sokach owocowych 30 osób, które wyleczyły się z alkoholizmu.

Przyjęto jednomyślnie projekt utworzenia klubu byłych alkoholików, który służyłby radą i pomocą w leczeniu osób dotkniętych tym nagonem. Zebrani zobowiązali się wziąć udział w walce z alkoholizmem w charakterze kontrolerów społecznych.

MANDATY I REKLAMA

Miasto Cherbourg wprowadziło ostatnio na użytek turystów nowy rodzaj mandatów, które zastąpiły dotychczasowe suche upominki, zatytułowane „Wizytka z wycieczki”. Obecnie są to estetycznie wydane ulotki, które odwołują się do „zrozumienia i dobrej woli automobilistów”, aby zachęcić ich do przestrzegania przepisów ruchu i parkowania, zwracając jednocześnie uwagę na turystyczne uroki Normandii oraz gastronomiczne specjalności tego rejonu — baraninę po normandzku, ostrą i ostryżnicę najróżniejsze potrawy z ryb.

PARLAMENT ZE 100 TYSIĘCY ZAPALEK

Pewne małżeństwo z Miśkoleca na Węgrzech północnych ma rzadko spotykane hobby. Buduje mianowicie z zapalek różne słynne budowle. Ostatnio np. ukończył oni „budowę” węgierskiego parlamentu w skali 1:125, używając 100 tys. zapalek. W planach mają wieżę Eiffla.

Nieuwaga czy dzeltenelstwo?

Pewien włamywacz wkradł się do luksusowej willi w Nicei zabierając garnitur i radio tranzystorowe. Z niewiadomych powodów nie ruszył ani kolekcji biżuterii wartości 250 tys. franków.

Po wyroku we Frankfurcie

Korespondent PAP w Bonn, red. Janusz Roszkowski pisze:

Wyrok, jaki zapadł w procesie oświecimskim, budzi poważne zastrzeżenia. W sensie prawnym: albowiem nie uznaje się tu ustalonych w toku procesów normyberkich pojęć zbrodni przeciwko ludzkości. Kodeks karny NRF nie mówi o takich zbrodniach. Stąd też i wybiegi formalne sądu, które sprawiają, że oskarżeni, którym nie uda się udowodnić, że kogoś konkretnie, osobiście zamordował — odpowiadają jedynie za „wspólną pomoc w zbiorowym morderstwie”, w sensie moralnym: gdyż wprowadza zapamiętane niezrozumiale krótkoformalne oskarżenia przy wymiarowaniu im kary. Emil Bednarek — dla przykładu — skazany został na najwyższy wymiar kary (dożywotnie więzienie), a przecież był on w Oświęcimiu więźniem. To Oświęcim uczynił z niego bestię. Tymczasem oskarżeni, którzy z takich więźniów, jak Bednarek czynili posłuszne sobie narzędzie zbrodni, otrzymali przeważnie niewysokie wyroki. Jeśli się zważy, że zalicza się im areszt śledczy — dla wielu z nich pobyt w więzieniu zapowiada się bardzo krótko. Nieomal

symbolicznie. Bednarek, który w pewnym sensie zalicza się również do ich ofiar — będzie do końca życia przebywał za murami więziennymi. Jeśli on skazany został na dożywotnie więzienie, to także i nieszczęśliwie wyrok winny być kary dla oskarżonych. Tymczasem kary były tu zastraszające: 3 lata i 6 miesięcy, 4 lata...

Podobne wątpliwości wzbudzały wyroki na lekarzy obozowych. Skłanianiem ręki posyłał setki i tysiące ludzi na śmierć. Ale o sobie, własnymi rękami nie zabił, w przeciwnieństwie do niższych od nich rangą szmaranów, takich jak Kaduk, Klehr czy Baretzki. Rezultat: ci pierwsi obwiniani są jedynie o „wspólną pomoc w zbiorowym morderstwie”, podczas kiedy ci drudzy o „mord”. Pierwsi poszli do więzienia tylko na kilka lat (jeden z nich, dr. Schatz, został nawet zwolniony, drudzy — na całe życie.

Dla sądu frankfurckiego, rozpatrującego sprawę na podstawie kodeksu, który przewiduje karę tylko za zwykłe morderstwo, decydującym kryterium oceny winy poszczególnych oskarżonych pozostawało: kogo, kiedy i jak oni osobiście zabiłi, a nie jaką funkcję, kierowniczą czy bardej podległą wypełniali oni w oświecimskiej maszyni śmierci. Według takich kryteriów mniej winnymi okazali się adiutant komendanta Oświęcimia: Mulka i Hoecker, choć był prawą ręką szefa obozu zagłady, mniejsze też kary otrzymali funkcjonariusze obozowego gestapo czy też lekarze ss-owsy, aniżeli członkowie najniższych szczebli ss-mańskiej hierarchii.

To wszystko nie znaczy, że ci ostatni zostali zbyt surowo traktowani przy ferowaniu wyroku. Rzecz w tym, że wyrok na owych „wyższych” ss-manów określony został z rażąca łagodnością.

Watykan zaprzecza pogłoskom o chorobie Pawła VI

RYM (AR)

W ostatnich dniach obiegły Rzym pogłoski o rzekomej poważnej chorobie papieża Pawła VI. Tygodnik włoski „Il Tempo” opublikował szerszy artykuł, w którym powołując się na relacje osób z bezpośredniego otoczenia papieża, donosi, iż papież — ostabiony nawalem pracy — cierpi na schorzenie, przypominające swymi objawami wrzód żołądka. Tym właśnie miało być motywowane przyspieszenie tegorocznych letnich wakacji papieżkich o dwa tygodnie — rzecz niezwykła, jak na zwyczajce watykańskiej. Zdaniem tygodnika „Il Tempo”, choroba papieża wymagałaby bezdługiego czasu zabiegu chirurgicznego. Czasopismo donosi również, że papież, kierując się względami na swój stan zdrowia, wyśtosował list do przewodniczącego Świętego Kolegium Kardynalskiego, kardynała Tisserot, w którym wyraził miał swoje poglądy na temat dalszego przebiegu Soboru i ustosunkować się do podstawowych problemów, nurtujących dziś Kościół.

Relacje tygodnika „Il Tempo” wywołały duże wrażenie zarówno w Rzymie, jak i w opinii światowej.

Tymczasem w Watykanie opublikowano urzędowe dementi, w którym zaprzecza się jakoby papież Paweł VI był chory. Watykańskie dementi, lakoniczne i niewyczerpujące, stało się źródłem kolejnych spekulacji, snutyh na łamach wielu włoskich gazet. Zwraca uwagę m. in. fakt, że kardynał Tisserot, który ze swej strony także zaprzeczył informację o chorobie Pawła VI, nie wypowiedział się w ogóle w sprawie tego, czy istniecznie otrzymał wspomniany przez tygodnik „Il Tempo” list papieski.

Papież Paweł VI liczy obecnie 68 lat. Wszelkie bardziej dokładne wiadomości, dotyczące zdrowia papieża, otoczone są w Watykanie tak ścisłą tajemnicą, że trudno ocenić stopień wiarygodności pogłosek, krążących na ten temat. Pomimo oficjalnego zaprzeczenia, informacje o złym stanie zdrowia papieża wzbudzają w Rzymie nadal zrozumiałe poruszenie i zainteresowanie.



Wyposażone w czołki karabiny maszynowe oddziały obrony przeciwlotniczej Wietnamskiej Armii Ludowej bronią obszar powietrzny DRW przed samolotami amerykańskimi. Na zdjęciu: obsługa przeciwlotniczego CKM-u na stanowisku bojowym.

Czterej chłopcy sprawcami katastrofy kolejowej

WROCLAW (PAP)

Do katastrofy kolejowej, wydarzyła się w środę przed południem koło stacji Pustków Żurawski, niedaleko Wrocławia, doprowadził nieodpowiedzialny wybrzyk czterech chłopców: 8-letniego Tadeusza Łopuszko, również 8-letniego Henryka Saja i dwóch braci — 9-letniego Krzysztofa i 11-letniego Andrzeja Pietrzaków. Trzech z nich mieszka w Pustkowie Żurawskim, czwarty — w miejscowości Bielawa w pow. Dzierżoniów. Wszyscy chłopcy mają rodziców. Bez żadnej opieki bawili się w pobliżu torów. Jak później zeznał, postanowili sprawdzić, czy lokomotywa zmiędzyzłazona na torze kamienie. Byli przekonani — twierdzą — że po ciąg — przejedzie po kamieniach, nie przyprzeżali, że może nastąpić katastrofa.

Nikt z dorosłych nie zauważył, że chłopcy ułożyli na zakręcie, niedaleko rozjazdu stertę kamieni. Nę dostrzegł jej również maszynista. Pojął osobowy z Wrocławia do Kłodzka najechał na przedsiadkę — lokomotywa wykołowała się powalając spierzchniętych czterech wagonów z pasażerami. Dwa wagony zostały niemal zupełnie zniszczone. W katastrofie 34 osoby zostały ranne.



472 samoloty USA zestrzelono nad DRW

HANOI (PAP)

Agencja VNA podaje za organ prasowym Wietnamskiej Armii Ludowej, że w ciągu pierwszych dwóch tygodni min. ludowe siły zbrojne w północnym Wietnamie zestrzeliły 472 nowoczesne samoloty amerykańskie. Godzinami straszone przednie trzy samoloty. Od 5 sierpnia 1964 r. do 17 sierpnia br. zestrzelono nad DRW ogółem 472 samoloty USA.

Zacięte walki w Wietnamie południowym

PARYŻ, NOWY JORK (PAP)

Dowódca naczelny piechoty morskiej USA, generał Greene, oświadczył w Waszyngtonie, że operacja lądowo-morska podjęta przez oddziały amerykańskie w środę na południe od Chu Lai była przedsięwzięciem „na wielką skalę”. Pozytywnie scharakteryzował również ogień artyleryjski. Według sajsjońskich doniesień z 19 sierpnia rano piechota USA „pozostała na swych pozycjach”. Rzecznik wojsk amerykańskich twierdzi, że okrażono tam około 2 tys. partyzantów. Bitwa rozgrywała się przy świetle rakiet. W atakach na pozycje partyzanckie uczestniczyło również lotnictwo.

Działania wojenne z udziałem wojsk reżimu południowowietnamskiego i Amerykanów dla uwolnienia obłożonego przez partyzantów posterunku Duc Co na południowy zachód od Pleiku na płaskowyżu w centrum Wietnamu Południowego uważane są za doprowadzone do końca w ciągu nocy z środy na czwartek. W działaniach tych uczestniczyło 9 batalionów reżimowych różnych rodzajów broni, liczących około 3500 ludzi, a ze strony amerykańskiej 4 bataliony (2 bataliony piechoty i 2 bataliony spadochroniarzy z artylerią i pojazdami pancernymi), w sumie około 4 tys. W toku tej operacji przymusowo ewakuowano i w dużej części zniszczono okolice wioski, aby zapobiec zaopatrywaniu jednostek partyzanckich, które są stale czynne w tym rejonie bliższym od granicy Kamboży.

W nocy ze środy na czwartek powstała — jak stwierdza się w Saigonie — gwałtownie zastatkowało miasto Dak Sut w odległości 50 km na północ od Saigona. Miasto to zostało przez nich zajęte, a z tamtejszym garnizonem wojsk reżimowych stracono łączność. Podczas walki wysadzone w powietrze zostały amunicja. Po czterech godzinach od chwili zajęcia miasto Dak Sut partyzanci zajęli również znaczną część pobliskiego obozu tzw. „sił specjalnych”. Rzecznik amerykański potępił wiadomości o tych sukcesach partyzanckich. Rząd sajsjoński przyzywał do posłania rejonu Dak Sut duże znan-

czenie strategiczne. Przypomina się w Saigonie, że dawniej — w ciągu czerwca i lipca — partyzanci zajęli kilka innych miejscowości w północnej prowincji Kontum, gdzie leży Dak Sut. W toku ówczesnych walk siły pro-rządowe poniosły poważne straty.

W czwartek rano wznowiły się gwałtowne walki na południe od Chu Lai. Strona amerykańska utrzymuje, że siły partyzantów poniosły znaczne straty w zabitych i rannych, nie określa jednak dokładnie strat własnych.

Na próbę PAP, przedstawiciel Komitetu Pracy i Płac opowiedział na dalsze pytania dotyczące zasad przyznawania wypłać i poza następnym stopniowym wycofywania dodatku mieszkaniowego.

— Jak oblicza się zarobek bazy osób, które otrzymały podwyżkę plac np. w styczniu 1965 r., czyli między 31 sierpnia 1964 a 1 września 1965 r. Chodził o okres, w którym średnie miesięczne dochody stanowią podstawę do obliczenia wysokości dodatku mieszkaniowego?

— Jeżeli pracownik otrzymał awans lub został objęty regulacją plac, to średnia miesięczna jego dochodów oblicza się tak, jak gdyby osiągnięta ta droga podwyżka zarobków nastąpiła 1 września 1965 r. Przy „zwykłej” podwyżce wzrost dochodów z tego tytułu rozkłada się (przy obliczaniu średniej) na cały okres od 1 września 1964 do 31 sierpnia 1965 r.

— Czy osoba otrzymująca nowe mieszkanie po 1 października 1965 r. mieć będzie prawo do dodatku?

— Ogólna zasada brzmi, że w przypadku zmiany mieszkania przez wszystkich lokatorów, pracujących nadal wypłaca się dodatek w kwocie otrzymywanej w dniu opuszczenia dotychczas zajmowanego mieszkania, jednakże nie wyższej od dodatku przysługującego w nowym mieszkaniu. Jeśli natomiast mieszkanie opuszcza tylko część osób, ich dodatkami przechodzą na pozostałych w lokalu głównego lokatora. Osoby te zatem na nowym miejscu dodatku już nie otrzymają.

— Co się dzieje z dodatkami osób odbywających służbę wojskową?

— Sytuacja taka traktowana jest jak opuszczenie mieszkania (wyjście z mieszkania) w związku z tym dodatkem przechodzi na głównego lokatora lub wskazaną przez niego osobę, będącą członkiem gospodarstwa domowego.

Uroczyste rozpoczęcie posiedzenia nastąpi dzisiaj w auli UJ o godz. 10. Przedstawiciele zagranicznych i krajowych delegacji powita wiceminister dr St. Lindberg, po czym oświadczenie przedmówienia wygłosi z-ca przewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa mgr inż. Z. Górski, prorektor UJ prof. dr K. Wyka oraz dyrektor Międzynarodowego Instytutu Chłodnictwa w Paryżu — R. Thevenot i przewodniczący VII Komisji Transportu Chłodniczego inż. M. Pasoli.

SPORT + SPORT

Nie tylko przez muzea można poznawać przyrodę

Rośnie młodzieżowy ruch turystyczno-krajoznawczy

Przez kilka dni Kraków był turystyką, ściślej mówiąc — młodszą, narodową federacją młodzieżowych szronisk. Najpierw zlot ponad tysiącną rzeszą młodych turystów z całego świata, a następnie obrady XXV Konferencji Międzynarodowej Federacji Szronisk Młodzieżowych.

Skończył się Zlot, zakończyła swe obrady konferencja. Dekonpona wyboru nowej władzy Federacji, Prezesem został ponownie dr ANTONI GRASSL (NRF), wiceprezesem mgr Piet Kizimek (Belgia), sekretarzem mgr Robert Olsen (Dania), skarbnikiem mgr Tom Young (Szkocja). Ponadto wybrano czterech członków prezydium.

Federacja zrzesza 89 członków z 5 kontynentów. 4050 szronisk, 215 tys. łówek, ponad 17 milionów noclegów — oto imponujące liczyby za ostatni rok działalności tej federacji. Polska zajmuje pierwsze miejsce w hierarchii państw zrzeszonych w MFPM. W ilości posiadanych szronisk (65) zszedliśmy się na drugim miejscu za Japonią a łówek noclegowych posiadamy najwięcej po Japonii i NRF.

Za zasługi położone nad rozwojem akcji szronisk młodzieżowych przez Polskiego Towarzystwa Szronisk Młodzieżowych mgr JOZEF KURAN otrzymał złotą odznakę federacji. Mgr Kuran podczas konferencji wygłosił ciekawy referat „Jak przygotować, przeprowadzić i wykorzystać wycieczkę młodzieżową”.

Federacja poza organizacją takiego pobytu w szroniskach odgrywa poważną rolę dydaktyczno-wychowawczą. Spotkania młodzieży z różnych krajów, wspólne wędrowki, cała działalność federacji przyczynia się do zbliżenia młodzieży i narodów.

LKS—Polonia 1:2 (1:1)

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem zaległe spotkanie i ligi piłki nożnej pomiędzy zdogrywą „Puchara Ameryki” — Polonią Bytom a LKS w Łodzi, zakończyło się zwycięstwem polonistów 2:1 (1:1). Bramki dla Polonii zdobyli: Hanas i Liberdaj dla LKS Sadek.

Po uzyskaniu drugiej bramki goście wyraźnie zwolniły tempo, oszczędzając się przed niedzielnym spotkaniem ligowym.

Dobrze im było w Polsce

„Po twarzach naszych młodych gości widać, że czuli się tu dobrze w naszym kraju — powiedział wczoraj na spotkaniu z młodzieżą angielska kurator okręgu krakowskiego mgr CZESLAW BANACH.

Jak już podawaliśmy, w Zakopanem w szkole nr 1 na Wilczanym Liceum Og. Im. Modzelewskiego w Warszawie przy współpracy z kuratorem krakowskim i Szkołą Związków Sportowych zorganizowano wspólny obóz młodzieży angielsko-polskiej. Pobyte naszych gości obel końca i wczoraj uczestnicy obozu przybyli do Krakowa.

Wypowiedzi przedstawicieli angielskiej organizacji postępowej Woodrat Folk potwierdziły osąd mgr Banacha. Młodzi goście byli oczarowani pięknem naszego kraju, gościnnością i serdecznością. Tej wspaniałej przyrody turystycznej nie zapomną długo. Jest to niemala zasługa gospodarzy obozu mgr inż. Łukawskiego, St. Hyl i oraz kierownika szkoły — T. Baczka.

Krakowianie startowali w Zawodach Dukielskich

W dniach 14—15 sierpnia br. w miejscowości Tale koło Bańskiej Bystrzycy w Czechosłowacji odbywały się doroczne Zawody Dukielskie, zawody sportowo-obronne zorganizowane przez SVJ ZARM. Tegoroczne zawody odbywały się w obszarze międzynarodowej, startowały bowiem zespoły z bratnich organizacji krajów demokracji ludowej, między innymi drużyny Ligi Obrony Kraju z województwa krakowskiego.

Zawody odbywały się w czterech kategoriach. Największy sukces uzyskali krakowianie juniori, którzy wśród kilkunastu zespołów uplasowali się na drugim miejscu. Juniorzy, oraz seniori i seniorezy zajęli w swych kategoriach trzecie miejsce.

W zawodach Zarząd Wojewódzki Ligi Obrony Kraju w Krakowie reprezentował sekretarz Frezydium Tadeusz Fortuna oraz wicedyrektor biura ZW ppłk Adam Białkowski.

Turniej szachowy w Krynicy

Dużym zainteresowaniem cieszył się rozegrany ostatnio turniej szachowy w Krynicy. W eliminacjach startowało 46 uczestników z okręgu krakowskiego oraz przebywających w Krynicy wczasowiczów z Warszawy, Łodzi, Bydgoszy i innych miast. Piękną inicjatywą WKKFPT oraz Okr. Zw. Szach.

W finale zwyciężył Ciekja (Kraków) przed Beerm (Muszyna). Głównymi organizatorami byli J. Capiński i E. Tkacz (szkoła turniejowa).

Dzisiaj otwarcie Uniwersady

Ponad 2800 studentów-sportowców, reprezentujących 35 krajów, stanie na starcie, rozpoczynając się dziś w Budapeszcie Uniwersady.

Otwarcia tej wielkiej imprezy dokona na Nepsztadionie premier rządu WRL, Kallai Gyula, który przyjął protektorat nad Uniwersadą.

Ciekawostki sportowe

Szwał cały żyje dziś problemem aklimatyzacji. Sprawa to trudna, ale przecież nie-powszechna. Istnieje przeto niezbędne przesądzenie go zajęcia się sprawami aklimatyzacji ze szkółką dla normalnego toku pracy. Fachowcy są zdania, że aklimatyzacja dotyczy przede wszystkim konkurencji wytrzymałościowych, a więc przede wszystkim biegów na długich dystansach. Słowcy i szybkościowcy łatwo dają sobie radę z rozrzedzonym powietrzem, a nawet korzystają ze zmniejszonego przyciągania ziemskiego.

Dziękujemy... piłkarzom rezerwy Klubu Sportowego „Wanda” za podziwianie nadesłane z obozu szkolnego w Myślenicach.

hokeistom Cracovii za podziwianie przesłane do naszej redakcji z Olawy.

Kronika sportowa Posiedzenie Komisji Sportu i Turystyki Rady Narodowej m. Krakowa odbędzie się w dniu 23 sierpnia o godz. 13 w sali Dietla w gmachu Prezydium Rady Narodowej pl. Wiosny Ludów 4.

Nas z komentarz

Na BONN-ską nutę...

DŁUGO trwały zakulisowe rozmowy przedstawicieli mocarstw zachodnich, uczestniczących w genezewskiej konferencji rozbrojenkowej, na temat wspólnego projektu układu w sprawie nierozprzeszczelenia broni jądrowej. I widać nie wszystkie szczegóły zostały w pełni uzgodnione, skoro projekt, traktowany pierwotnie jako wspólne dzieło USA, Wielkiej Brytanii, Kanady i Włoch, został ostatecznie przedłożony na plenum konferencji przez delegata amerykańskiego W. Fostera w imieniu rządu Stanów Zjednoczonych. Delegat brytyjski zgłosił nawet zastrzeżenia do amerykańskiej propozycji stwierdzając, że „nie wyklucza ona możliwości użycia broni jądrowej przez stowarzyszenie państw na podstawie glosowania większości”.

Tak więc amerykański projekt rozczarował nawet sojuszników USA. Dramatyczne gesty prezydenta Johnsona, który na konferencji prasowej wolał z drżeniem w głosie, że komitet genezewski ma teraz w swym ręku „losy pokoleń, które się jeszcze nie narodziły” oraz, że „pokoje powszechne wymaga aby ustalone zostały nieprzełaczalne granice rozprzeszczelenia się broni jądrowej”. W istocie, w interesie pokoju leży położenie kresu zwiększaniu się liczby państw, dysponujących bronią jądrową. Ale projekt amerykański tego zadania nie spełnia. Jak stwierdzają bowiem jego autorzy, nie wyklucza on możliwości tworzenia wielostronnych formacji atomowych, ściśle mówiąc wielostronnych czy atlantyckich sił NATO. A więc nie wyklucza on możliwości dopuszczenia NRF do arsenałów atomowych.

doświadczenia powszechnym zdaniem opinii publicznej w sprawie nierozprzeszczelenia broni jądrowej — usiłowali przede wszystkim zaspokoić zachodniomocenne aspiracje atomowe. I ta druga część zadania w pełni im się udało. Świadczy o tym wielkie zadowolenie z jakim w Bonn przyjęto propozycję Fostera. Dziennik „Rheinsche Post” pisał o zadowoleniu oficjalnych kół bońskich z faktu, że propozycje Zachodu uwzględniają wyraźnie możliwość utworzenia atomowych sił NATO w takiej formie, w jakiej tego żąda strona zachodniomocennej. A z pozoru amerykański projekt wygląda zgola inaczej. Stwierdza on, że mocarstwa nuklearne nie powinny oddawać broni nuklearnej „pod kontrolę narodową jakiegokolwiek państwa nienuklearnego czy to bezpośrednio czy też pośrednio — za pośrednictwem sojuszników wojskowych”. Słowa „pod kontrolę narodową” są w amerykańskim projekcie bardzo mocno wybijane.

Jest to wybieg mający umożliwić udział bońskich rewizjonistów w wielonarodowej kontroli nad bronią jądrową. Zresztą Bonn nie podziela amerykańskich subtelności. Forma w jakiej Bundeswehra uzyska dostęp do broni jądrowej nie ma żadnego znaczenia dla kierowniczych kół Republiki Federalnej. „Narodowa” czy „wielostronna” to obojętne — byłyby przybliżać palce do atomowego cyngla. Stwierdził to nie tak dawno bez osłonek minister Schroeder. Jest zatem oczywiste, że amerykański projekt, który nie likwiduje groźby niemieckiego palca na atomowym cynglu — nie może stanowić podstawy do dyskusji.

W dniu 18 sierpnia 1965 r. zmarł śmiertelnie tragiczną

tow. Edward DUDA

aktywny działacz KP PZPR, b. członek Plenum Komitetu Powiatowego. Cześć Jego pamięci!

WŁADYSŁAW BIEROŃ

KOMITET POWIATOWY PZPR w MYŚLENICACH

Krakowskie Dni Chłodnictwa

Dokończenie z poprzedniej strony

Ogromna część bogactw naturalnych Ameryki Łacińskiej znajduje się w rękach obcego kapitału. Jedno z towarzystw amerykańskich jest właścicielem największych na świecie kopalni miedzi na Andach. Kopalnie miedzi znajdują się tam na wysokości ponad 3000 metrów i zajmują spory teren leżący w prowincji Ata — ma w Andach. Zasoby rud tego cennego metalu szacowane są przez geologów na kilkadziesiąt milionów ton. Wydobycie miedzi odbywa się tutaj przy pomocy rozsadzania skał dynamitem, którego eksplozje drażą skały na głębokość ok. 300 metrów. W kopalni zatrudnionych jest obecnie ok. 7.000 górników. Na zdjęciu: mechaniczne koparki podczas pracy w kopalni miedzi w Andach chilijskich.

CAF

Krakowskie Dni Chłodnictwa

około 20 referatów przedstawicieli państw członkowskich na temat najnowszych osiągnięć i doświadczeń w dziedzinie transportu chłodniczego. Dowodem niebagatelnego wkładu polskiej myśli technicznej w tę dziedzinę jest fakt, iż w trakcie obrad 7 referatów wygłoszą nasi fachowcy.

Uroczyste rozpoczęcie posiedzenia nastąpi dzisiaj w auli UJ o godz. 10. Przedstawiciele zagranicznych i krajowych delegacji powita wiceminister dr St. Lindberg, po czym oświadczenie przedmówienia wygłosi z-ca przewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa mgr inż. Z. Górski, prorektor UJ prof. dr K. Wyka oraz dyrektor Międzynarodowego Instytutu Chłodnictwa w Paryżu — R. Thevenot i przewodniczący VII Komisji Transportu Chłodniczego inż. M. Pasoli.

Międzynarodowe posiedzenie specjalistów z zakresu chłodnictwa poprzedzi obradująca w Krakowie dwudniowa narada działaczy chłodnictwa polskiego, zorganizowana przez sekcję chłodniczą Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego. Narada ta poświęcona była omówieniu dotychczasowego dorobku chłodnictwa w Polsce. (Jap)

Cirimokos ma trudności...

Desygnowany przez króla Grecji Konstantyna nowy premier Cirimokos zapowiedział, iż zaprzysiężenie jego rządu odbędzie się w czwartek wieczorem.

Tymczasem według informacji agencji Associated Press, która powołuje się na słowa samego Cirimokosa, zaprzysiężenie to musi zostać odroczone z powodu trudności, jakie napotyka on przy kompletowaniu składu swego gabinetu.

Śladami partyjnych uchwał

Konfrontacja optymistyczna

Przy wszystkich, niewątpliwych sukcesach odnoszonych w dziedzinie umacniania socjalistycznej ekonomiki w naszym kraju, odczuwa się coraz mocniej nienadanie, brak i słabość w działalności ideologicznej. Zbyt wiele obserwujemy jeszcze w naszym życiu zjawisk negatywnych i szkodliwych, zbyt wiele dostrzegamy zła, biurokracji, szkodnictwa gospodarczego, czy też zwyczajnego egoizmu i aspołecznej postawy, by nie widzieć konieczności szukania i wypracowania nowych form wychowywania naszego społeczeństwa.

Trzeba tu od razu stwierdzić, że po okresie pewnego regresu, w ostatnich latach nasze instytucje partyjne w coraz szerszym stopniu interesują się zagadnieniami pracy propagandowej i ideowo-wychowawczej. Szerzą narad i plenarnych posiedzeń poświę-

cono ostatnio wyłącznie tej złożonej problematyce. Podejmowano na nich uchwały, konkretne decyzje i zalecenia. Ale praktyka wykazuje, że nie zawsze za podejmowanymi uchwałami, szła ich realizacja. Nie zawsze — w wyniku słabej kontroli i niedostatecznej pomocy instancji — wprowadzono w czyn plany i słuszne, celowe zamierzenia.

Rok temu...

Wydział Propagandy Komitetu Wojewódzkiego PZPR zorganizował w Tarnowie wojewódzką naradę aktywu propagandowego. To było, chyba niecały jeszcze, rok temu. Dyskutowano, pokazywano, decydowano: trzeba lepiej, skuteczniej, nowocześniej. Trzeba unikać drętwej mowy, schematyzmu, szablonowości, „odfajkowywania” etc. etc. Pisaliśmy o tej naradzie.

W lutym br. Komitet Dzielnicowy PZPR Kleparz zorganizował u siebie, w oparciu o zalecenia tej narady, specjalne plenarne posiedzenie poświęcone analizie i ocenie pracy ideologiczno-propagandowej. To było ciekawe Plenum. Konkretne, analityczne, bardzo krytyczne. Imiennie poddawano ocenie wszystkie odcinki pracy propagandowo-wychowawczej w poszczególnych przedsiębiorstwach, zakładach i instytucjach. Podjęto również istotną i konkretną uchwałę.

Pisaliśmy także o tym Plenum w specjalnym artykule.

W pół roku po Plenum...

Idąc „śladami uchwał” i „naszych” artykułów, zagladaliśmy ostatnio, pół roku po tym Plenum, ponownie do dzielnicy Kleparz. Mielśmy okazję stwierdzić, że — tym razem — za uchwałą poszły czyny.

Okazją, do bardzo widocznego i konkretnego wykorzystania i realizacji uchwał Plenum, była ostatnia kampania wyborów do Sejmu i rad narodowych. Jak zwykle przy tego rodzaju akcjach politycznych stała się ona dla organizacji partyjnych w dzielnicy elementem wywierającym wpływ ogromny na wzrost aktywności i zwiększenia ideowo-wychowawczej roli POP. Umiejętnie wykorzystali te okazje również Komitet Dzielnicowy, który starał się wywrzeć maksymalny wpływ na zmianę i unowocześnienie form i metod politycznej i propagandowej pracy. Tak np. w maju br. zorganizowano specjalną naradę organizatorów grup partyjnych, na której przedyskutowano uchwałę KD przede wszystkim w aspekcie pogłębienia pracy ideowo-wychowawczej. Towarzysze wyszli z założenia, że głównym ogniwem ideologicznego frontu może i powinna stać się grupa partyjna. Bogata dyskusja na naradzie potwierdziła zresztą, że kryją się w tej, podstawowej, jeśli tak rzecz można, kadry aktywne, wielkie rezerwy inicjatyw i ideowego działania. Konieczna jest tylko stała, systematyczna pomoc i opieka nadająca kierunek tego działania.

Kierunek nowoczesność

W trosce o nowoczesność ośrodków propagandy wizualnej, a więc o wzrost jej skuteczności, KD powołał dzielnicowy zespół propagandy wizualnej, w skład którego weszli artyści-plastyki. Efek-

ty działania tego zespołu widoczne były już w dniu 1 maja. Ich zasługą było, tak staranne i efektowne, opracowanie kolumny dzielnicowej w pochodzie. Ich osiągnięciem stała się piękna, estetyczna i wymowna w treści dekoracja 1-majowa dzielnicy. Podobnie było w okresie wyborów do Sejmu i rad narodowych. Należy zaznaczyć, że każdy projekt dekoracji zakładów, czy też projekty konkretnych form propagandy wizualnej, były konsultowane z grupą artystów dzielnicowych zespołu propagandy wizualnej. Oczywiście, nie wszędzie, nie we wszystkich zakładach produkcyjnych znalazło to już pełne odzwierciedlenie. Ale np. w PKP, DOKP, w wieżach Kraków Gł., WSK, PSS, właśnie w stosowaniu różnych form propagandy wizualnej notuje się obecnie znaczne osiągnięcia.

Warto dodać, że na Plenum utworzono dodatkowo w większych zakładach produkcyjnych zespoły propagandy wizualnej, działające przy zakładowych ośrodkach propagandy partyjnej. Przed samymi wyborami Komitet Dzielnicowy przeprowadził z aktywnym propagandowym specjalne, jednodniowe szkolenie.

Właśnie — szkolenie partyjne

Przy tych wszystkich poczynaniach, nie zapomniano jednak, że zasadniczym elementem ideowego oddziaływania powinny stać się kursy szkolenia partyjnego. Należy zaznaczyć jednak, że w ostatnich konsultacjach niektórzy sekretarze POP nie znali w dostatecznym stopniu potrzeb i zainteresowań swojego środowiska, że często nie potrafili określić jaki kierunek szkolenia należałoby w ich konkretnej sytuacji obrać. Toteż, chyba słusznie, Komitet Dzielnicowy opracował w tym roku specjalną ankietę, zawierającą 12 pytań, którą rozesłano do 13 zespołów szkoleniowych. Do KD powróciło, wypełnionych już, 215 ankiet.

Jakie były wyniki tej ciekawej ankiety? Oto np. na pytanie czy szkolenie partyjne spełniło swoje zadanie i czy kierunek szkolenia odpowiada zainteresowaniom, twierdząco odpowiedziało 198 towarzyszy. Natomiast na pytanie, czy uczestniczenie w szkoleniu pomogło w organizacji, pracy zawodowej — twierdząco odpowiedziało 141, negatywnie 50 towarzyszy, a 24 pozostawiło pytanie bez odpowiedzi. Myślę, że metoda zastosowana na Kleparzu jest dobrą formą sprawdzania efektywności szkolenia partyjnego i może w przyszłości — przy bardziej przemyślanej i starannym doborze pytań — pomóc w podniesieniu poziomu szkolenia partyjnego.

Jest dobrze, może być lepiej

W artykule swym starałem się na konkretnych przykładach, wykazać pozytywne w działalności partyjnej przy realizacji uchwał KW i KD w sprawie propagandy partyjnej. Nie znaczy to, że w dzielnicy uczyniono już wszystko w tym zakresie, że nie ma określonych braków w innych dziedzinach pracy propagandowo-wychowawczej. I chociaż spotkałem się ostatnio do dość burzliwej reakcji niektórych działaczy ZMS za skromną próbę krytyki niektórych postaw młodzieży w jednym z moich artykułów, to i tym razem zmuszony jestem stwierdzić, że organizacja ZMS w tej dzielnicy, niestety, wciąż jeszcze pozostaje w tyle za, wzrastającymi przecież, wymaganiami w pracy ideowo-wychowawczej. Odczuwa się to przede wszystkim w zakładach produkcyjnych, gdzie wyniki tej pracy są niedostateczne. Znacznie lepiej natomiast działają organizacje ZMS w szkołach, co jest m. in. wynikiem pracy komitetów opiekuńczych.

Również nie uzyskano w KD większych wyników w dziedzinie pracy lektorów. Nie udało się powiększyć tej grupy aktywu, wciąż brakuje jeszcze lektorów z zakresu spraw międzynarodowych. Stąd też kuleje nieco bieżąca informacja. Za siabło do realizacji uchwał KD włączyły się w zakresie pracy wychowawczej także SAIW, TSS i TPRP.

Ogólne jednak wrażenie, po tej konfrontacji, jest dla dzielnicy Kleparz pozytywne. Uczyniono tu duży krok w dziedzinie unowocześnienia i zwiększenia efektywności działalności ideowo-wychowawczej.

TADEUSZ CZUBAŁA



Dzieci są wdzięczne za umożliwienie im kąpiel.

Hobby „pana wujka“

Jest to historia zupełnie nietypowa. W małej, choć znanej nawet w szerokim świecie (ze słuch wyrobów) podkrakowskiej miejscowości Świątyni Górnej czynne są dwa baseny kąpielowe. Prywatne — ale właściciel nie tylko nie pobiera żadnych opłat, lecz sam dokłada spore sumy do tego „interesu”, nie mówiąc już o czasie poświęconym na opiekę nad młodocianymi użytkownikami „świątyni pod gołym niebem”. Jednym słowem — główną osobą w tej „relacji” jest STANISŁAW KOTARBA, zwany powszechnie przez słuch „wujkiem Stasiem”.

Pracujący w Spółdzielni „Przyszłość” w Świątyniach — ślusarz narzędziowy, Stanisław Kotarba zaczął realizować swój plan. Kupił kawałki łąki — ugoru i zaczął tam coś kopać. Skarbów szuka? — dziwił się ludzie. Młodzież zaczęła się przyglądać „dziwunym” poczynaniom St. Kotarby i w rezultacie... sama chwyciła za łopaty. W ten sposób powstały dwa baseny długości 25 m i szerokości 15 m. Służą pozwalają na częstą zmianę wody. Jeden z basenów — dla „maluchów” jest całkiem płytki. Swoją drogą kogo tam nazywać „maluchami”, skoro nawet 5-6 letnie dzieciaki pod opieką „wujka Stanisława” już nauczyły się pływać. Ostatnio, na zawodach urzędowych w Skawinie — najmłodsi pływacy ze Świątyni zajęli pierwsze miejsce. Występowali oni nie tyle w barwach — ile spodenkach zakupionych za złotówki „wujka Stasia”. Ten fakt poruszył opinię Świątyni, a sekretarz organizacji partyjnej — tow. Michałec „zaagitował” Radę Zakładową Spółdzielni, która zwróciła koszty spodenek, uciążając się tym samym oświadczając do dotychczasowej „prywatnej akcji” St. Kotar-

by. Teraz to już jest sprawa całej tamtejszej społeczności. Mamy jednak nadzieję, że do akcji włączy się całe miejscowe społeczeństwo. Poczynania „wujka Stasia” warto spopularyzować także i w innych miejscowościach naszego regionu. Cenna inicjatywa Stanisława Kotarby znajduje chyba naśladowców.

Andrzeja Zacha, Jacka Gorzede, Edka Sarge, B. i Wł. Walsów, Bodzoni, Marka Synowca i wielu innych.

A tymczasem inicjator tej akcji — Stanisław Kotarba planuje wybudowanie obydwo basenów i ich rozbudowę. W zimie chce tutaj stworzyć hokejowe boisko... Czy zrealizuje te plany nie wiadomo, bo to jednak kosztowność — jak na jego możliwości finansowe — zbyt wiele. Mamy jednak nadzieję, że do akcji włączy się całe miejscowe społeczeństwo. Poczynania „wujka Stasia” warto spopularyzować także i w innych miejscowościach naszego regionu. Cenna inicjatywa Stanisława Kotarby znajduje chyba naśladowców.

CZESŁAW MASLANA



Młodzież garnie się do p. Kotarby. Nie dziwnego. Troszczy się o wypełnienie czasu rozrywkami i sportem.

Fot. Cz. Breit

Notatnik partyjny

Huta im. Lenina

W poszukiwaniu nowych form wewnątrzpartyjnej pracy wychowawczej, towarzysze z Komitetu Fabrycznego Huty im. Lenina, przeprowadzili w okresie od 15 lipca do 15 sierpnia, akcję godną naśladowania. Wychojąc z założenia, że, aby prawidłowo kierować całokształtem działalności partyjnej, trzeba to dołączyć konfrontować z opinią wszystkich członków partii, Komitet Fabryczny przeprowadził ze wszystkimi i członkami i kandydatami PZPR osobiste rozmowy. Specjalnie powołane przez egzekutywy POP, tzw. trójki aktywistów kolejno rozmawiali, w serdecznej, swobodnej atmosferze, z poszczególnymi członkami partii. Co było głównym tematem rozmów? Pytano więc o opinie dotyczące spraw międzynarodowych i krajowych, zagadnień produkcyjnych i organizacyjnych. Sondowano opinie o działalności poszczególnych kierowników oddziałów i wydziałów, a także o pracy egzekutyw i Komitetu Fabrycznego. Badano również stopień osobistego zaangażowania się towarzyszy w pracę polityczno-wychowawczą i organizacyjną. Wyniki tych rozmów przesyłano następnie do Komitetu Fabrycznego, który z kolei, w oparciu o te materiały, przystąpił do opracowania szczegółowego planu dobrej partyjnej działalności.

Podgórze

W Podstawowych Organizacjach Partyjnych dzielnicy Podgórze przeprowadzane są obecnie zebrania, których tematem są ostatnie decyzje dotyczące polityki czynszowej. Na zebraniach tych zapoznaje się towarzysze ze szczegółami uchwały rządowej, wyjaśnia się cele i zasady nowych czynszów mieszkaniowych, wysłuchuje się uwag i opinii. Również na specjalnie zwołowanych naradach aktywów terenowego, a więc komitetów FJN, komitetów blokowych itd. wyjaśnia się szczegółowo zasady i zadania nowej polityki czynszowej.

Myślenice

Trwają tu przygotowania do rozpoczęcia nowego roku szkolenia partyjnego. W tym roku Komitet Powiatowy PZPR planuje prowadzenie zajęć szkoleniowych w 47 zespołach, co stanowi wzrost o 4 grupy, w porównaniu w roku ubiegłym. Wzrosnąć również, w porównaniu z okresem ubiegłym, ilość grup studiujących zagadnienia światopoglądowe, filozoficzne i etyczne.

Równocześnie Komitet Powiatowy przygotowuje odpowiednią kadry wykładowców szkolenia partyjnego. Należy zaznaczyć, że proceni przeszkolonych na różnego rodzaju kursach wykładowców w powiecie myślenickim, wzrosnąć w tym roku do ponad 60 proc.

Ta-Czu

„Wagabundy” piszą

Otrzymałmy kartę z Uścia Gorlickiego od uczestników zgrupowania „Wagabundów” z szerepu 1 KDH przy X Lic. Ogólnokształcącym w Krakowie.

„Czuwaj!
»Słoneczna Polana» w składzie: Biaski, Bledronki, Leśne Echa, Słoneczne Cyanki, Świerczek oraz Żabusię melduje swój pobyt na obozie zgrupowania »Wagabundów». Niestety słoneczko nosimy tylko w sercach i na buziach bo prawie codziennie kropi, pada lub leje deszcz. Przesyłamy pozdrowienia!”

KRONIKA młodzieżowa

Meldunek Zwierzynica

Nasilenie akcji letniej Hufca Kraków — Zwierzyniec przypadało na lipiec. W miesiącu tym zorganizowano 4 ośrodki obozowe w górach i nad morzem. W sierpniu 3 obozy wodne wyprawy się w Bieszczady i Sudety. Dla harcerzy, harcerzy i młodzieży nie zorganizowanej, która nie miała możliwości wyjazdu organizowanego wycieczki w okolice Krakowa i dalsze np. w Tatry, Góry Świętokrzyskie. Do udanych należała wycieczka krajoznawcza na trasie Kraków — Chęciny — Kielec — Św. Katarzyna — Busko Zdrój — Kraków. Wycieczka połączona była z białkami w Św. Katarzynie i przejściem przez pasmo Łysej Góry.

Jak Cygan Janek harcerzem został?

Wśród dzieciaków z Frydmana które w lipcu przychodziły na zabawy do obozu Cygan Janek. Chłopak przyszedł do harcerzy, doszło do tego że nocował w namiocie, uczestniczył w zajęciach jako pełnoprawny członek jednego z zastępów. Chcąc sprawić chłopcu przyjemność uczestnicy zgrupowania lipcowego kupili mu harcerski mundur. Janka nie zabrakło na obozie i w sierpniu. Historię małego Cyanka, który harcerzem został opowiedzieli druhowie i sekretarzowie KW PZPR w Krakowie Czesławowi Demagale podczas jego wizyty w obozie. Jank bardzo rezolutnie rozmawiał z I sekretarzem, odpowiadał na pytania i odpowiadał — z dużym wdziękiem — cygańską piosenką. Zresztą cygańskie piosenki Janka zjadł na myślenickim obozie z harcerskiego obozu. (zg)

Obiekty budownictwa rolnego, a w szczególności agronomów i lecnicy weterynaryjne, rosną jak grzyby po deszczu. Co prawda na ów deszcz budowlany trzeba nieraz zbyt długo czekać, ale fakt pozostaje faktem: obiekty rosną, choć niekiedy towarzyszą temu trudności o jakich się nie śniło. I co ciekawsze, trudności owe potęgują się w sposób zupełnie sprzeczny z wyobrażeniami przeciętnego śmiertelnika wierzącego w hasła takie jak np. im bliżej tym lepiej, pańskie oko konia tuczy, swoje pod nosem, cudze pod lasem itp. Zaprzeczeniem tych wszystkich hasel (a czasem i logiki) jest budowa Powiatowej Lecznicy Weterynaryjnej, usytuowanej w samym Krakowie, a więc pod okiem wykonawców, inwestora i władz szczebla wojewódzkiego.

Sprawa budowy Lecznicy wałkowana była dość długo, aż wreszcie w 1960 r. „weszła”



Na Kanale Żerańskim w Nleporęce odbyły się Międzynarodowe Zawody Wędkarskie polegające na łowieniu ryb na jedną wędkę. Na zdjęciu: Stanisław Szaryk z Warszawy uzyskał trzecie miejsce w konkurencji indywidualnej.

do planu inwestycyjnego. Koszt budowy ustalono na 1,2 mln zł, termin zakończenia na rok 1963. Obiekt zlokalizowano przy ul. Brodowicza 13 obok budynku Powiatowego i Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii. Niełatwo było znaleźć wykonawców tak skromnej inwestycji (przedsiębiorstwa wolały roboty o większym rozmachu finansowym). W rezultacie wykonawstwą podjęły się: Krakowskie Przedś. Remontowo-Budowlane, Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich (urządzenia sanitarne) i Państwowy Ośrodek Maszyn „Kopalin” z powiatu bocheńskiego — po wykonawce instalacji elektrycznej trzeba było sięgnąć aż poza Kraków.

Sporządzenie dokumentacji i inne formalności trwały aż dwa lata. Gdy w 1962 roku przystąpiono do budowy, trzeba było zacząć od... przesunięcia terminu ukończenia o rok. Ale i rok 1964 nie był dla inwestora łaskawy. Wprawdzie obiekt zarysował się bardzo okazale, lecz tylko na zewnątrz. Prace ukończeniowe szły jak z kamienia. Wiosną br., w toku kampanii przedwyborczej, pracownicy weterynarii — nie mogąc wyegzekwować zobowiązań od przedsiębiorstw wykonawczych oraz sprawujących nadzór DBR — zwrócili się do swych rądných z prośbą o pomoc. Skutek był błyskawiczny. W budynkach pojawiły się robotnicy i po paru dniach, zabłysło światło elektryczne, a z kranów pociekła woda.

Zdawało się, że sprawa dobiega szczęśliwego końca, tymczasem jednak prowizoryczne urządzenia przestały

działać a pozornie gotowy obiekt nie został oddany do użytku. Sprawa — jak się okazuje — utyka na nieprawdopodobnych wprost szczegółach. Oto np. do uruchomienia instalacji gazowej potrzebne jest przetrucie kawałka rury, łączącej stary budynek Zakładu Weterynaryjnego z nowym. I okazuje się, że to do niego nie należy. Instalatory nie mogą kopać rowu, a budowlani nie kopią — jako że chodzi o instalację. W rezultacie, z inicjatyw powiatowego lekarza dr. Malkowskiego, rów wykopano środkami społecznymi. Wykopano nawet dwa razy, bo za każdym razem instalatorzy nie mieli a k u r a t czasu, a po 2 — 3 dniach deszcze zamulały rów. W rezultacie połączenia nie ma do dziś...

Jota

Im bliżej tym gorzej

Im bliżej tym gorzej

Im bliżej tym gorzej

Im bliżej tym gorzej

Nowości Wydawnictwa Literackiego

Robert Stiller — KLATYN SYN KLATONA — str. 342, cena zł 40.
Kratone ostrze przed Stillerem — pisze Jerzy Litwiński — ma on w sobie coś z bajecznego diabła morskiego, który wyciągał Sindbada z ciepłych pieleszy na coraz dalsze i niebezpieczne podróże. Wróg ananasów w puszkach i pocziówkowej egzotyki...
TEORIA BADAN LITERACKICH ZA GRANICĄ. — Tom I. — Romantyzm i pozytywizm — część I. Kierunki romantyczne i przedromantyczne realizmu. — str. 492, cena zł 60.
Pierwszy tom antologii, w opracowaniu Stefana Skwarczyńskiego, wydany przez Bibliotekę Studiów — cerackich pod redakcją Henryka Markiewiczza.
Paul Schmidt — STATYSTA NA DYPLMATYCZNYM SCENIE — str. 626, cena zł 60.
Są to obszernie i niezmiernie interesujące pamiętniki tłumacza

Hitlera, który w przedmowie stwierdza: „...dzięki wszystkiemu, co przeżyłem, a zwłaszcza dzięki Trzeciej Rzeszy, doszedłem do przekonania, że prawdziwymi wrogami ludzkości są fanatycy, w jakimkolwiek by byli obozie.”
Danuta Ciepieńko-Zielińska — STANISŁAWSKIE ROMANSE — str. 264, cena zł 45.
Rzadki zbiór zapisków i faktów, dotyczących — jak sama autorka je nazywa — sercowych perypetii, od XIII aż po XIX wiek.
Andrzej Żaki — POCZĄTKI KRAKOWA — str. 154 — cena zł 20.
Książka niezwykle cenna, zwłaszcza dla interesujących się problematyką tworzenia się miast, w tym wypadku Krakowa. Autor oparł się przede wszystkim o zachowane ślady kultury materialnej; przedstawia także sposoby zdobywania wiedzy o interesującym go przedmiocie.



W Harcerskim Ośrodku Morskim w Pucku młodzież zdobyła stopnie żeglarskie. Harcerze mają do swej dyspozycji 10 „Sinek”, 4 „Omegi”, 4 szalupy i 1 jacht „Aries”. Na zdjęciu: dyktujący obserwator najmłodszy uczestnik kursu Wojciech Budzisz.

CAF fot. Kosycarz



Za 2 tygodnie — nauka

CEZAS czeka na klientów i... brakujące komplety

CEZAS — Centrala Zaopatrzenia Szkół w Krakowie. W tej chwili panuje tu jeszcze dziwny spokój, nie widać licznych interesantów-klientów, których należałoby się już spodziewać, zważywszy, że rok szkolny rozpoczyna się za niespełna dwa tygodnie. Kierownik działu obrotu towarowego, a zarazem zast. dyrektora krakowskiego CEZAS-u — A. Buczak informuje, że na razie zgłasza się zaledwie po kilkunastu klientach dziennie. Dopiero po 25 bm. rozpocznie się „lawina”...

Na ogół placówka dysponuje pełnym asortymentem i wystarczającą ilością pomocy naukowych, niezbędnych urządzeń do gabinetów fizycznych i biologicznych. Są to różne cewki elektryczne, transformatory, modele silników, szkielety i preparaty zwierząt oraz tysiące (dosłownie!) innych — służących do doświadczeń i lekcji poglądowych.

Brakuje natomiast ok. 8 tys. dzienników lekcyjnych, które

KOMUNIKATY

Dyrekcja MHD Galanteria Odzieżowa i Pasmanteria w Krakowie unieważnia zagubioną pieczęć o treści: „MHD Sukienicze — Stoisko No 25”.

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Byczynie unieważnia zagubioną w dniu 2 sierpnia 1965 r. pieczęć o treści: „Mgr Eugeniusz Noga — Przesz Zarządu”.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń — Inspektorat Powiatowy w Brzesku, unieważnia blok polis na ubezpieczenie rolników, od nr 213802 — 213825, wydany w 1964 r. — na nazwisko Zając Stanisław — zam. w Uszlu.

Powiatowa Przychodnia Obwodowa w Miechowie unieważnia skradzioną w dniu 12 sierpnia 1965 r. pieczęć o brzmieniu: „Powiatowa Przychodnia Obwodowa w Miechowie”.

Wszystkim tym, którzy w ciężkich chwilach choroby i śmierci Meza mego

Mikołaja CZEMERYSA

okazali mi jak najdalej idącą pomoc i współczucie, a w szczególności Dyrekcji, Radzie Zakładowej i POP PZPR przy PSS w Krakowie, Zarządowi, Radzie Zakładowej, POP PZPR i Dyrekcji Spółdzielni PSS w Krakowie, Koleżankom i Kolegom Zmarłego oraz moim — składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowania.

ZONA

Na wyspie Lewkas tańczą i śpiewają studenci krakowskiej AGH

Wychęłali z Krakowa w wtorek, następnego dnia odbyli podróż lotniczą na trasie Warszawa—Ateny, a dziś są już na pięknej greckiej wyspie Lewkas, gdzie niebawem rozpoczyna występy. Młodymi, ale najstarszymi sążem artystyczny zespół Zrzeszenia Studentów Polskich — Zespół Pieśni i Tańca krakowskiej AGH — reprezentować będzie polski folklor na rozpoczynającym się w najbliższą niedzielę w Grecji — Międzynarodowym Festiwalu Zespołów Folklorystycznych.

W silnej konkurencji artystów z całej niemal Europy krakowscy studenci zaprezentują tańce iowickie, śląskie i rzeszowskie. Sądzić też należy, iż pełni temperamentu Grecy nie poskapią krakowianom oklasków, jako że festiwal przygotowywali się do festiwalu długo i solidnie, wykorzystując na intensywne próby pobyt w malowniczym Usciu Gorlickim w województwie rzeszowskim. Tam też odwiedzili studentów fotoreporterów „Gazety”, a efektem tej wizyty — zamieszczone powyżej zdjęcie.

Zespół artystyczny AGH — który w tym tygodniu w Krakowie obchodził swe 15-lecie — liczy ponad 120 osób. Do Grecji wyjechała jednak tylko 32-osobowa grupa baletowa pod kierownictwem adiunkta

W „Rozmaitościach” — po urlopie

Teatr „Rozmaitości” wykończył urlopową przerwę na renowację sali widowiskowej i foyer. Do estetycznych, miłych pomieszczeń zaprasza obecnie dorosłych widzów na spektakle sztuki muzycznej „Nech no tylko zakwitła jabłonie” A. Osieckiej, zaś dzieci i młodzież na „Anię z Zielonego Wzgórza” L. M. Montgomery. Działalność w nowym sezonie rozpoczyna Teatr w niedzielę 22 bm.

Impreza „goni” imprezę...

Jak już informowaliśmy — dzisiaj o godzinie 19.30 odbędzie się w hali Wisły interesująca impreza „Na płycach całego świata”, w której wystąpią uczestnicy tegorocznego Festiwalu Piosenki w Sopocie. Przy okazji warto wspomnieć o kolejnych atrakcjach, przygotowanych przez „Estradę”. W poniedziałek 23 bm. o godz. 19.30 — występ zespołu tańca z Ghany; w dniach 25—27 bm. w Barbakanie — występy Estrady Rumuńskiej. We wrześniu — gościć będziemy 7-osobowy „Balet Folklorico de Mexico”, zaś w październiku — głośny zespół big-beatowy „Zwierzków” — „The Animals”.

Z KRONIKI MO

Stanisław Opiełowski (lat 43, zam. Bolesława Psa 21) przy ulicy Zwierzynieckiej wypadł z tramwaju, doznając ogólnych poturleni i rany głowy.

U zbiegu ul. Grzegorzkiej i Powstańców Warszawskich tramwaj linii 7 zderzył się z „czwórka”. Ofiar w ludziach nie było.



Handel i gastronomia poszukują pracowników

Krakowska gastronomia i handel mają poważne kłopoty kadrowe. Szkoły zawodowe w Krakowie nie dostarczają wystarczającej ilości wykwalifikowanych pracowników. Dlatego też myśli się o zwróceniu uwagi na nowych siły do pracy i to nie tylko spośród tych, którzy ukończyli kiedyś zasadnicze szkoły handlowo-gastronomiczne, ale również z grona byłych maturzystów, bądź osób o niepełnym wykształceniu średnim.

Rzecz oczywista, osoby wyrażające gotowość do pracy w handlu czy gastronomii, przejdą odpowiednie wykształcenie na kursach, zorganizowanych przez Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. I tak dla osób z wykształceniem maturalnym zorganizowane zostaną 9-miesięczne kursy: dla kierowników zakładów gastronomicznych, kierowników sklepów oraz dla laborantów spożywczych i towaroznawców. Na krótszych, bo 4—5 miesięcznych kursach szkolić się będzie kelnerów, bufetowych, sprzedawców sklepowych. Nowym personelem, tytułem próby, obsadzić się będzie także zakłady gastronomiczne, a — zdaniem fachowców — skoryzwać powinni na tym, tylko klienci.

Do studentów Krakowa

U zbiegu ulic Piastowskiej i Reymonta powstaje Osiedle Studenckie XX-lecia PRL. W październiku do trzech nowych bloków wprowadzą się pierwsi mieszkańcy — przeszło tysiąc Waszych Koleżanek i Kolegów. Aby termin oddania tej największej w dziejach krakowskiego szkolnictwa inwestycji z zakresu budowy mieszkań dla studentów nie uległ opóźnieniu — potrzebna jest Wasza pomoc.

W chwili obecnej przy budowie Osiedla pracuje 40 studentów i studentek. Ilość ta jest jednak w dalszym ciągu niewystarczająca. Znajdźcie społeczne zaangażowanie krakowskich studentów, wierzymy, że jeszcze dzisiaj, wykorzystując wolne dni wakacyjne zgłoszą się do Rady Okręgowej ZSP, Rynek Główny 8 I p, gdzie otrzymacie skierowanie do pracy w turanie dwu- lub trzytygodniowym. Praca — na akord przy robotach wykończeniowych. Zapewniamy mieszkanie i wyżywienie w stołówce studenckiej.

Czekamy. Nie zwlekajcie. RADA OKRĘGOWA ZRZESZENIA STUDENTÓW POLSKICH W KRAKOWIE

„Szkockie bicze” w krakowskim uzdrowisku

33 tys. zabiegów wykonano w ciągu lipca br. w Krakowskich Zakładach Przyrodoleczniczych i Swożowickich. To był rekord. W tej chwili liczba pacjentów jest już trochę mniejsza. W ciągu 16 dni sierpnia br. zarejestrowano tu 14.880 zabiegów. Wszystkie możliwości techniczne są wykorzystane, ale źródła słarkowo-solankowe w Mateczynie i Swożowicach nie są jeszcze w pełni eksploatowane. Na 4 źródła jedno jest „zaczopowane”, a z drugiego — nie wykorzystana woda płynna... do kąpieli.

A woda płynna... chociaż wspomniane zakłady lecznicze naturalnego znaczenia w ostatnim okresie rozwinięto. 8 lat temu pracowała tu tylko jedna masażystka — na „Jedną rękę”. Obecnie 11 masażystów ma pełne ręce roboty.

A woda płynna... Systematyczne pomiarzy ilości wody z źródła w Swożowicach i Mateczynie, nie wykazują ubytków. Wody solankowo-słarkowej nie brakuje. Już w przyszłym roku ma być zrealizowany plan jej butelkowania. Przewiduje się 2 mln butelek rocznie, w tym pół miliona dla Noznej Hutny.

A woda płynna... Specjalnym autobusem jadą pacjenci z Mateczyny do Swożowic. Tutaj 22 miejscowości korzystają z kwater, Wszystkie 40 łóżek jest obecnie zajętych głównie przez przyjezdnych z pow. Chrzanów, Wadowice i Miechów.

Półmilionowy Kraków posiada własne uzdrowisko! Mogą nam pozazdrościć inne metropolie, chociaż sami krakowianie nie doznają tego faktu. Czy dlatego — woda płynna... Kąpiele solankowe, borowina, masaże, leczenie chorób przybicia, gabinety inhalacyjne, „szkockie bicze” — Jodowata i wrząca woda. A woda płynna... BREIT

MA jeszcze WOLNE MIEJSCA.

Absolwenci szkół podstawowych, którzy nie zostali przyjęci do szkół średnich, mogą składać jeszcze podania o przyjęcie na wydziały: górniczy, elektryczny i mechaniczny.

Sekretariat szkoły przyjmuje zgłoszenia codziennie, w godzinach od 8 do 15.

Warunki przyjęcia:

- ukończenie 14 lat, a nieprzekroczenie 17 lat życia,
- ukończenie 7 klas szkoły podstawowej,
- przedłożenie zaświadczenia lekarskiego o przydatności do zawodu (skierowania na badania lekarskie wydaje dyrekcja szkoły).

PRZETARGI

Stacja Hodowlano-Badawcza IHAR Grodkowice, pow. Bochnia — OGŁASZA PRZETARG na dostawę w 1965 r. sadu (2 ha) jabłoni, grusze, śliwy i orzechy. — W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 23 sierpnia br. — w biurze Stacji w Grodkowicach.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 sierpnia br. o godzinie 10, w Stacji Hodowlano-Badawczej IHAR Grodkowice. — Zastrzegają sobie dowolny wybór oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-7310

PROGRAM I

Godz. 17.05 Kultura pilnie poszukiwana. 17.25 Konc. chóru a cappella PR w Krakowie, (z nagran) A. Klucznik, 17.45 Radiowy spektakl „Jeź”, 18.00 Wiad. 18.05 Redaktor E. Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności, 18.20 Konc. dnia, 19.05 Radio-reklama, 19.15 „Ze wsi i o wsi”, 19.30 Węgierska muz. lud., 20.00 Dziennik wiecz., 20.25 Wiad. sport., 20.35 „Appassionata” — fragm. pow. L. Szilvsi, 21.05 Muz. tan., 21.35 Report. Hierarki W. Zadrzowski w Złoty, 21.55 Z cyklu „Z najpiękniejszych kwartetów Mozarta” — 6 kwartetów dedykowanych Haydnowi — aud. II-ga — kwartet smyczkowy d-moll, K. V. 421, 22.20 Muz., 22.35 Notatnik kult., 22.45 Piosenki, 23.00 Ostat. wiad., 23.15 Muz.

PROGRAM II

Godz. 8.55 Tańce symf., — 9.30 Dla dziecięcych wiejskich i przedszkolki aud. słowno-muz., pt. „Na rzeszowskiej ziemi”, 9.50 Public. międzynarodowa, 10.00 Polskie orki. i zesp. rozrywkowe, 10.40 Gł. Zł. Radz., 11.00 Koncert żywych, 11.45 Aud. aktualna, 11.55 Kom. o st. wód., 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Radio-reklama, 12.45 Uniwersytet Radiowy — aud. z cyklu: „Los człowieka”, 13.00 Utwory fortep. Bell Bartoka gra Andor Foldos, 13.20 Zagadka literacka „Niezapomniana strona”, 13.40 Konc. dla wczasowiczów, 14.30 Mówi technika „Dla pań — wzorzyste tkaniny” aud. I. Stankiewicz, 14.45 Rmskił-Korsakow: Fragmenty ze suit symf. „Szeherezada”, 15.00 Muz., 15.10 Śpiewa Nicolai Gedda przy fort. Erik Werba, 15.30 Dla dzieci odc. pow. M. Brandysa pt. „Pan Bieganiek w Złoty”, 15.50 Muz., 16.05 Aud. dla kobiet, 16.15 Muz., 16.20 Radio-reklama, 16.30 Muz., 16.50 Wiad., ziemi rzeszowskiej, 17.00 Aud. literacka, 17.40 W rytmie sport., 17.55 Popularne mel., 18.05 Dziennik kr., 18.15 „Pionier słowiańskiego leżnawstwa”, — 18.25 „Płknie głosy”, 18.45 „Klub entuzjastów nowoczesności”, 19.00 Wiad., 19.05 Muzyka i aktualn., 19.30 Komp. tygodnia — Robert Schumann. Muzyka do dramatu George'a Byrona „Manfred”, — 20.43 Muz. rozrywkowa, 21.03 Z kraju i ze świata, 21.30 Wiad. sport., 21.33 Muz. tan., 22.05 Dyskusja z cyklu „Kultura pilnie poszukiwana”, 22.25 Radiowe studio piosenki, 22.50 Muz. tan., 23.50 Ostat. wiad., 24.00 Hymn i koniec audycji.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT: — System (ng, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15, SWIT M. SALA: Tytułowy odc. dr Mahuse (NRF, 16 lat) — 17, 19.30, ŚWIATOWID: Nowy Gilgamesz (weg., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15, ŚWIATOWID M. SALA: Foto Faber (weg., 16 lat) — 17, 19.15, SPINKS: Ostatni cowboy (USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15, SWOSZOWICZ: Winda towarowa (fr., 16 lat) — 19. PROKOCIM ZZK: Nagie ostrze (ang., 16 lat).

WIELICZKA — Górnik: Barwy wrażli.

SKAWINA — Junak: Gładka skóra. — Hutnik: Romans z nieznanym.

ZOO (Lasek Wolski) — codziennie od godz. 8 do zmroku.

Diety i Telewizja

CHIRURGICZNY: Kopernika 40, INTERNISTYCZNY: Kopernika 15, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23a, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3, OKULISTYCZNY: Kopernika 28.

Rynek Gł. 42, Metalowców 1, Retoryka 1, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Nowogrzegorzecka bl. 2, NOWA HUTA — Al. Rew. Październikowej 6.

„Pomiary — Sterowanie — Regulacja — Kontrola”

zorganizowana na terenie Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Al. Mickiewicza 30 w dniach 25.8.—7.9.1965 r.

Wystawa obejmuje ekspozycje z 32 zakładów przemysłowych NRD i przewidziany jest obszerny program odczytów z wymienionych dziedzin.

DEUTSCHE EXPORT — UND IMPORTGESELLSCHAFT

Feinmechanik-Optik mbH.

102 BERLIN — NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO KRAKOWA, ul. DIETLA 38 — telefon nr 633-12

uruchamia od września dla zaawansowanych KURSÓW KONSULTACYJNYCH

(nauka w niedziele) — na robotnika wykwalifikowanego, czeladnika, mistrza, w zawodach: murarskim, betonarskim, malarskim, lakierniczym, cieślarskim, stolarskim, elektro-monterskim, radio-telewizyjnym, ślusarskim, towarzyskim, kowalskim, instalatorstwa sanitarnego, mechanicznego pojazdowej, krawieckim, kuśnierskim, fryzjerskim, kucharskim, kelnerskim, cukierniczym, piekarniczym, rzemieślniczym, ogrodniczym, mas plastycznych. — Zapisy i informacje codziennie od godz. 8 do 18, pokój 1.

ZASADNICZA SZKOŁA GORNICZA W LIBIAZU

zawładnia, że

MA jeszcze WOLNE MIEJSCA.

Absolwenci szkół podstawowych, którzy nie zostali przyjęci do szkół średnich, mogą składać jeszcze podania o przyjęcie na wydziały: górniczy, elektryczny i mechaniczny.

Sekretariat szkoły przyjmuje zgłoszenia codziennie, w godzinach od 8 do 15.

Warunki przyjęcia:

- ukończenie 14 lat, a nieprzekroczenie 17 lat życia,
- ukończenie 7 klas szkoły podstawowej,
- przedłożenie zaświadczenia lekarskiego o przydatności do zawodu (skierowania na badania lekarskie wydaje dyrekcja szkoły).

PRZETARGI

Stacja Hodowlano-Badawcza IHAR Grodkowice, pow. Bochnia — OGŁASZA PRZETARG na dostawę w 1965 r. sadu (2 ha) jabłoni, grusze, śliwy i orzechy. — W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 23 sierpnia br. — w biurze Stacji w Grodkowicach.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 sierpnia br. o godzinie 10, w Stacji Hodowlano-Badawczej IHAR Grodkowice. — Zastrzegają sobie dowolny wybór oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-7310

PROGRAM I

Godz. 17.05 Kultura pilnie poszukiwana. 17.25 Konc. chóru a cappella PR w Krakowie, (z nagran) A. Klucznik, 17.45 Radiowy spektakl „Jeź”, 18.00 Wiad. 18.05 Redaktor E. Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności, 18.20 Konc. dnia, 19.05 Radio-reklama, 19.15 „Ze wsi i o wsi”, 19.30 Węgierska muz. lud., 20.00 Dziennik wiecz., 20.25 Wiad. sport., 20.35 „Appassionata” — fragm. pow. L. Szilvsi, 21.05 Muz. tan., 21.35 Report. Hierarki W. Zadrzowski w Złoty, 21.55 Z cyklu „Z najpiękniejszych kwartetów Mozarta” — 6 kwartetów dedykowanych Haydnowi — aud. II-ga — kwartet smyczkowy d-moll, K. V. 421, 22.20 Muz., 22.35 Notatnik kult., 22.45 Piosenki, 23.00 Ostat. wiad., 23.15 Muz.

PROGRAM II

Godz. 8.55 Tańce symf., — 9.30 Dla dziecięcych wiejskich i przedszkolki aud. słowno-muz., pt. „Na rzeszowskiej ziemi”, 9.50 Public. międzynarodowa, 10.00 Polskie orki. i zesp. rozrywkowe, 10.40 Gł. Zł. Radz., 11.00 Koncert żywych, 11.45 Aud. aktualna, 11.55 Kom. o st. wód., 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Radio-reklama, 12.45 Uniwersytet Radiowy — aud. z cyklu: „Los człowieka”, 13.00 Utwory fortep. Bell Bartoka gra Andor Foldos, 13.20 Zagadka literacka „Niezapomniana strona”, 13.40 Konc. dla wczasowiczów, 14.30 Mówi technika „Dla pań — wzorzyste tkaniny” aud. I. Stankiewicz, 14.45 Rmskił-Korsakow: Fragmenty ze suit symf. „Szeherezada”, 15.00 Muz., 15.10 Śpiewa Nicolai Gedda przy fort. Erik Werba, 15.30 Dla dzieci odc. pow. M. Brandysa pt. „Pan Bieganiek w Złoty”, 15.50 Muz., 16.05 Aud. dla kobiet, 16.15 Muz., 16.20 Radio-reklama, 16.30 Muz., 16.50 Wiad., ziemi rzeszowskiej, 17.00 Aud. literacka, 17.40 W rytmie sport., 17.55 Popularne mel., 18.05 Dziennik kr., 18.15 „Pionier słowiańskiego leżnawstwa”, — 18.25 „Płknie głosy”, 18.45 „Klub entuzjastów nowoczesności”, 19.00 Wiad., 19.05 Muzyka i aktualn., 19.30 Komp. tygodnia — Robert Schumann. Muzyka do dramatu George'a Byrona „Manfred”, — 20.43 Muz. rozrywkowa, 21.03 Z kraju i ze świata, 21.30 Wiad. sport., 21.33 Muz. tan., 22.05 Dyskusja z cyklu „Kultura pilnie poszukiwana”, 22.25 Radiowe studio piosenki, 22.50 Muz. tan., 23.50 Ostat. wiad., 24.00 Hymn i koniec audycji.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT: — System (ng, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15, SWIT M. SALA: Tytułowy odc. dr Mahuse (NRF, 16 lat) — 17, 19.30, ŚWIATOWID: Nowy Gilgamesz (weg., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15, ŚWIATOWID M. SALA: Foto Faber (weg., 16 lat) — 17, 19.15, SPINKS: Ostatni cowboy (USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15, SWOSZOWICZ: Winda towarowa (fr., 16 lat) — 19. PROKOCIM ZZK: Nagie ostrze (ang., 16 lat).

WIELICZKA — Górnik: Barwy wrażli.

SKAWINA — Junak: Gładka skóra. — Hutnik: Romans z nieznanym.

ZOO (Lasek Wolski) — codziennie od godz. 8 do zmroku.

Diety i Telewizja

CHIRURGICZNY: Kopernika 40, INTERNISTYCZNY: Kopernika 15, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23a, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3, OKULISTYCZNY: Kopernika 28.

Rynek Gł. 42, Metalowców 1, Retoryka 1, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Nowogrzegorzecka bl. 2, NOWA HUTA — Al. Rew. Październikowej 6.

„Pomiary — Sterowanie — Regulacja — Kontrola”

zorganizowana na terenie Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Al. Mickiewicza 30 w dniach 25.8.—7.9.1965 r.

Wystawa obejmuje ekspozycje z 32 zakładów przemysłowych NRD i przewidziany jest obszerny program odczytów z wymienionych dziedzin.

DEUTSCHE EXPORT — UND IMPORTGESELLSCHAFT

Feinmechanik-Optik mbH.

102 BERLIN — NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu — w Chelmu, ul. 15 Grudnia 294 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie budowy pawilonu sklepowego w Chelmu (Gorzów) T-24. — Termin zakończenia budowy 31 grudnia 1965 r.

Na w. w budowę posiadamy pełną dokumentację techniczną (typową). — Oferty w zalokowanych kopertach należy składać w biurze Zarządu Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Chelmu przy ul. 15 Grudnia 294, do dnia 31 sierpnia 1965 r.

Bliższych informacji można zasięgnąć w Zarządzie Spółdzielni (do wglądu typowa dokumentacja techniczna T-24). — Komisję otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 września 1965 r., o godzinie 9.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu w całości lub częściowo, bez podania przyczyn. K-7288

Szczakowskie Zakłady Wytwarzania Papierów w Szczakowej, OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót:

wykonanie i wyprawienie ścian ogniochronnych ponad dach w budynku produkcyjnym — naprawa i konserwacja pokryty dachowych budynków produkcyjnych — malowanie pomieszczeń produkcyjnych — wykonanie tynków na budynkach produkcyjnych.

Termin wykonania robót ustala się na dzień 15 listopada 1965 r. — W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. — Oferty w zalokowanych kopertach należy składać do dnia 3 września 1965 r. w sekretariacie. Komisję otwarcie ofert nastąpi dnia 4 września 1965 r., o godzinie 10, w Dziale Technicznym.

Podklarki ofertowe znajdują się do wglądu w Dziale Gł. Mechaniki, telefon 1, wewn. 01.

Zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-7309

Nauka	Sprzedaz
Zakład Doskonalenia Zawodowego rozpoczyna we wrześniu	WAPNO palone dostarczamy samochodami. — Kraków, Piłsarska 5 m. 8.
KURSY	Zguby
spawania elektrycznego i gazowego oraz kursy radiotelegraficzne. — Wpisy cennik w godz. 8—18, sobota do 13 — Kraków, Dietla 38 — tel. 633-12.	BOIŃSKA Anastazja — zam. Rajsko 170. Osobnym zgłoszeniem legitymację autobusowa nr 8788.

PIENIADZE LEŻĄ NA ULICY — NALEŻY TYLKO GRAC W „LĄJKONIKU”!

Kolejne losowanie odbędzie się dnia 22 sierpnia 1965 r., o godzinie 13, w MDK w Krakowie przy ul. Krowoderskiej